

## Jak pisali? Jak interpretowali?

Jedno z zadań dotyczyło sceny z filmu „Wojaczek” – w ciągu 15 minut uczestnicy konkursu mieli ją zinterpretować, wykorzystując znane sobie pojęcia filmowe.

### Prezentujemy fragmenty dwóch najwyżej ocenionych wypowiedzi.

Scena z filmu Lecha Majewskiego „Wojaczek” przedstawia samobójczą śmierć głównego bohatera – poety wyklętego (gra go Krzysztof Siwczyk). Jest to jedna z końcowych scen filmu. Muzyka autorstwa Mikołaja Góreckiego „Miserere” jest swoistym requiem dla artysty. Spokój i uporządkowanie sceny wzmacnia również montaż i gra aktorska – co jednocześnie staje się kontrastem w stosunku do pierwszej części filmu. Wszystkie ruchy bohatera są powolne, a miejscami nawet flegmatyczne. Uwidacznia to siłę i odwagę w ostatecznym pożegnaniu z życiem.

Scena rozpoczyna się włożeniem wierszy do teczek - spadek dla przyszłych pokoleń. Wojaczek zawiązuje swój artystyczny dorobek – skarb – w biały obrus niczym w całun. Biały kolor – cecha boska, czystość, w zderzeniu ze śmiercią, czyli grzechem, obrazuje relację niedoskonałego twórcy i doskonałego dzieła (tak jak w przypadku Amadeusza Mozarta). Następnie tymi samymi powolnymi ruchami przygotowuje sobie śmiertelną, ostatnią „kolację” – tabletki popite alkoholem i wodą. Sposób układania tabletek to kolejny znak przerażającego wręcz porządku. Perspektywa ptasia paradoksalnie ukazuje bohatera mniejszego, spłaszczonego i słabszego. Kamera nigdy nie ukazuje bohatera z perspektywy frontalnej – tak jakby tylko on mógł „spojrzeć śmierci prosto w twarz”.

Scena samobójstwa Wojaczka to arcydzieło reżyserskie i operatorskie. Wzbudza w odbiorcy niepokój i pobudza do refleksji nad własnym życiem.

Justyna Machaj, Patrycja Treichel, Liceum św. Marii Magdaleny w Poznaniu

Rafał Wojaczek układa równo tabletki, sprząta stolik, wkłada wiersze do teczek – porządkuje swoje ziemskie sprawy. Poeta przez całą scenę pozostaje w mroku, z wyjątkiem momentu, kiedy lampa oświetla jego nagi tors i zasłania głowę.

Jego śmierć jest symbolicznym wyrazem pogodzenia się z losem. Rany na jego ciele, obandażowane przedramię idealnie obrazują rany na jego duszy. Powolne, przemyślane ruchy pokazują, że poeta przemyślał decyzję, celebrował ją.

Muzyka wskazuje na sakralny charakter sceny, kojarzy się z niebem, anielskim śpiewem. Symboliczną wymowę mają dwa rzędy po siedem tabletek – może to oznaczać boskość, to, że poeta uważa się za kogoś ponadludzkiego. Oprócz tego na stole leży jeszcze jedna, odosobniona tabletką – może to wskazywać na jego indywidualizm, odizolowanie się od świata.

Klaudia Nowakowska, Iga Ciesielska III LO im. świętego Jana Kantego w Poznaniu

**Czy łatwo jest opisać grę aktora? Jerzy Płażewski twierdzi, że nie. Mówimy: podobała nam się, aktor dobrze odegrał swoją rolę, ale nie potrafimy powiedzieć, dlaczego. Jak z zadaniem dotyczącym opisu gry aktorskiej poradzili sobie uczestnicy konkursu? Oto przykładowe wypowiedzi.**

Jerzy Płażewski w tekście „Jak opisać grę aktora” podkreśla wagę doboru aktora do roli. W przypadku filmu „Mój Nikifor” ten wybór jest niekonwencjonalny. Role mężczyzny zagrała kobieta – Krystyna Feldman. Zwraca uwagę niesamowity kunszt aktorki – była ona zmuszona do zmiany zachowania, podstawowych reakcji przypisywanych danej płci – np. sposobu poruszania się czy kasłania. Stanowi to kolejne kryterium oceny gry aktora wymienione w artykule Płażewskiego. Warto zwrócić uwagę na utykanie, trudności z poruszaniem się związane z chorobą niezwykle realistycznie zagrane przez Krystynę Feldman. Kolejna kwestia jest mimika - pozbawiona szczególnej wyrazistości podkreśla sposób bycia Nikifora – spokój, opanowanie, a także swoiste owianie jego postaci tajemnicą. Warto również wspomnieć o dbałości o szczegóły związane z gestykulacją oraz charakterystycznym zachowaniem postaci, takim jak na przykład wkładanie brudnego od farby pędzla do ust. Ważną kwestią była dykcja aktorki. Korzystając z pomocy logopedy, musiała zmienić swoją wymowę, paradoksalnie zmuszona była do jej pogorszenia w celu realistycznego oddania bełkotu granej przez siebie postaci (...). Godny podkreślenia jest fakt, że Krystyna Feldman po raz pierwszy występowała w głównej roli w filmie fabularnym.

Magdalena Jankowska, Michalina Leśniewska, VI LO Poznań

Idealną parę aktorską można podziwiać w filmie „Amadeusz” Milosa Formana. Pojawia się tam dwóch aktorów reprezentujących skrajnie antagonistyczne osobowości. Zarówno tytułowy Amadeusz (Tom Hulce), jak i Salieri (Fahrid Murray Abraham) zostali odegrani przez aktorów w sposób niezwykle interesujący, choć różny.

Amadeusz to młody geniusz pozwalający sobie na kontrowersyjne zachowania. Pierwszą rzeczą, jaka kojarzy się z tą rolą, jest specyficzny i zapadający w pamięć śmiech. Również należy podkreślić ruchy wykonywane przez aktora – nawet najmniejsze jego poruszenie miało odzwierciedlać jego emocje, na przykład wtedy, gdy w pokoju tańczył ze świecznikiem przed portretem ojca, aby podkreślić swą niezależność.

Istotną dla fenomenu gry aktorskiej staje się również charakterystyka aktorów. Można tutaj wspomnieć o tym, jak został ukazany Antonio Salieri zarówno w czasach swojej młodości, jak i w końcowym etapie swego życia, kiedy przebywa w szpitalu psychiatrycznym. Odtwórca roli Salieriego potrafił wyrazić emocje – w pewnych scenach wpisana jest na jego twarzy szczerza i bardzo realistyczna nienawiść. Również pojedyncze ruchy wskazują na to, że w danym momencie przeżywa on określony stan – np. kiedy rzuca krzyż do ognia w buncie przeciw Bogu (...)

Marcelina Najdek, Oliwier Kasperek Zespół Szkół w Opalenicy